

**Sygn. akt: I C 717/17**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 sierpnia 2018 roku

Sąd Rejonowy w Oleśnie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

**Przewodniczący: As. SR Agata Kwaśnicka - Darska**

**Protokolant: starszy sekretarz sądowy Klaudia Pluta**

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 20 lipca 2018 roku

sprawy z **powództwa J. W.**

przeciwko (...) **Spółce Akcyjnej Vienna Insurance Group z siedzibą w W.**

### **o zapłatę**

I. zasądza od strony pozwanej I. (...) z siedzibą w W. na rzecz powoda J. W. kwotę **10.094,02 zł** (dziesięć tysięcy dziewięćdziesiąt cztery złote 02/100) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od kwot:

- a) 9.476,82 zł (dziewięć tysięcy czterysta siedemdziesiąt sześć złotych 82/100) od dnia 23.09.2017r. do dnia zapłaty,
- b) 600,00 zł (sześćset złotych 00/100) od dnia 05.12.2017r. do dnia zapłaty,
- c) 17,20 zł (siedemnaście złotych 20/100) od dnia 02.06.2017r. do dnia zapłaty;

I. w pozostałym zakresie powództwo oddala;

II. zasądza od strony pozwanej I. (...) z siedzibą w W. na rzecz powoda J. W. kwotę 5.132,00 zł (pięć tysięcy sto trzydzieści dwa złote 00/100) tytułem zwrotu kosztów postępowania, w tym kwotę 3.600,00 zł (trzy tysiące sześćset złotych 00/100) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

III. nakazuje pobrać od strony pozwanej I. (...) z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Oleśnie kwotę 24,07 zł (dwadzieścia cztery złote 07/100) tytułem nieuiszczonych kosztów wynagrodzenia biegłego sądowego, pokrytych tymczasowo przez Skarb Państwa.

**Sygn. akt I C 717/17**

## UZASADNIENIE

**Powód J. W.**, reprezentowany w sprawie przez profesjonalnego pełnomocnika r.pr. K. T., złożył w tut. Sądzie w dniu 5 grudnia 2017 r. pozew o zasądzenie od strony pozwanej I. (...) z siedzibą w W. kwoty 10.296,62 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie naliczanymi od następujących kwot:

- 9.679,42 zł od dnia 29.05.2017 r. do dnia zapłaty,
- 600 zł od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty,
- 17,20 zł od dnia 02.06.2017 r. do dnia zapłaty,

a także o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz 17 zł tytułem uiszczonej opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu powód wskazał, że w dniu 28.04.2017 r. w miejscowości B. miała miejsce kolizja, w wyniku której został uszkodzony pojazd powoda. Zgłoszenie szkody do strony pozwanej nastąpiło w dniu zdarzenia. Szkada w pojeździe została prawidłowo zakwalifikowana przez stronę pozwaną jako szkoda częściowa. W dniu 11.05.2017 r. decyzją strony pozwanej przyznano odszkodowanie w wysokości 1.914,40 zł. Powód zgłosił również stronie pozwanej roszczenie z tytułu najmu pojazdu zastępczego. Pozwany w tym zakresie ograniczył swoją odpowiedzialność do kwoty 442,80 zł. Powód odwołał się od decyzji strony pozwanej, ta jednak nie udzieliła w powyższym zakresie odpowiedzi.

Przyznana przez stronę pozwaną kwota odszkodowania nie pozwala na przywrócenie pojazdu do stanu sprzed szkody. Powód po przesłaniu przez pozwaną kosztorysu ofertowego powziął wątpliwość co do zasadności wyliczeń poczynionych przez likwidatorów szkody, w konsekwencji czego zlecił wykonanie opinii niezależnemu rzeczoznawcy. W opinii tej ustalono koszt przywrócenia uszkodzonego pojazdu do stanu sprzed szkody na kwotę 11.593,72 zł. Z tytułu jej sporządzenia wystawiono rachunek opiewający na kwotę 600,00 zł. Powód wskazał, że nie jest uprawniony do odliczenia podatku VAT.

Powód podał, że z tytułu najmu pojazdu zastępczego poniósł koszty w wysokości 460 zł. Podkreślił, że strona pozwana nie kwestionowała okresu najmu pojazdu, lecz przyjęła przez wynajmującego stawkę w wysokości 115 zł brutto za dzień najmu.

Wyjaśnił, że na żadaną kwotę roszczenia składają się następujące należności:

- 9.679,42 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 29.05.2017 r. do dnia zapłaty - należność główna stanowiąca różnicę pomiędzy kwotą wynikającą z przedłożonej opinii rzeczoznawcy a wypłatą odszkodowania dokonaną przez Towarzystwo Ubezpieczeń,
- 600 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu - koszt opinii BLS, wykonanej przez uprawnionego rzeczoznawcę w celu ustalenia kosztów przywrócenia pojazdu powoda do stanu sprzed szkody,
- 17,20 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 02.06.2017 r. do dnia zapłaty - wysokość niedopłaty z tytułu poniesionych przez powoda kosztów najmu pojazdu zastępczego; naliczenie odsetek od tej kwoty nastąpiło przy uwzględnieniu terminu podjęcia przez pozwanego w tym zakresie decyzji.

Powód wskazał, iż na podstawie art. 363 § 1 k.c. domaga się należnego mu odszkodowania w formie zapłaty kwoty pieniężnej odpowiadającej kosztowi przywrócenia pojazdu do stanu sprzed szkody przy uwzględnieniu średnich cen na rynku lokalnym oraz wartości nowych części identycznych jak uszkodzone. (pозew, k. 2-7 akt)

**W odpowiedzi na pozew strona pozwana I. (...) z siedzibą w W.**, reprezentowana w sprawie przez pełnomocnika r.pr. M. S., wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego oraz kwoty 17 zł tytułem zwrotu kosztów opłaty skarbowej od udzielonego pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu swojego stanowiska strona pozwana wskazała, że neguje roszczenia zgłaszane przez powoda w niniejszym postępowaniu co do wysokości. Podała, iż wypłaciła na rzecz poszkodowanego kwotę 1914,30 zł tytułem odszkodowania obejmującego koszty naprawy pojazdu marki V. (...) o nr rej. (...) oraz kwotę 442,80 zł tytułem odszkodowania obejmującego koszty najmu pojazdu zastępczego za okres 4 dni po stawce 90 zł netto za dobę.

Wyjaśniła, że za konieczny i uzasadniony uznano okres 4 dni najmu pojazdu zastępczego (okoliczność bezsporna), natomiast weryfikacji uległa stawka dobowo czynszu najmu z kwoty 115 zł netto do kwoty 90 zł netto, z uwagi na zaferowanie powodowi przez stronę pozwaną możliwości bezpłatnego zorganizowania pojazdu zastępczego na czas naprawy pojazdu, za który to najem strona pozwana uiściłaby na rzecz partnera programu oferowania pojazdów

zastępczych stawkę 90 zł netto. Jednakże powód nie skorzystał z oferty strony pozwanej i wynajął pojazd zastępczy za wyższą stawkę.

Strona pozwana zwróciła uwagę, iż pojazd powoda w chwili zdarzenia był pojazdem 13-letnim. Zarzuciła, iż powód nie wykazał, jakoby naprawił pojazd po szkodzie za kwotę wskazaną w pozwie. Koszt naprawy pojazdu wskazany przez powoda uznała za rażąco zawyżony. Zakwestionowała dokument prywatny - kalkulację naprawy sporządzoną na zlecenie powoda, jak również koszt sporządzenia prywatnej kalkulacji naprawy. (odpowiedź na pozew, k. 69-71 akt)

Strona pozwana **nie przedłożyła** wraz z odpowiedzią na pozew **akt szkodowych** o nr (...), pomimo iż została do tego zobowiązana przez Sąd zarządzeniem z dnia 02.02.2018 r. (k. 63 akt)

W piśmie przygotowawczym z dnia 09.03.2018 r. (data wpływu) **powód** podtrzymał swoje dotychczasowe stanowisko. Podkreślił, że w sprawie brak jest jakichkolwiek przesłanek, by przyjąć do ustalenia należnego odszkodowania wartości części innych niż oryginalne. W ocenie powoda, jako zasadę należy traktować uprawnienie poszkodowanego do żądania ustalenia wysokości odszkodowania w oparciu o ceny części oryginalnych bezpośrednio pochodzących od producenta pojazdu w sytuacji, gdy uszkodzeniu uległy tego rodzaju części i zachodzi konieczność ich wymiany na nowe. Powód podniósł, że ceny części oryginalnych są cenami rynkowymi i mogą być w pełni ekonomicznie uzasadnione, chyba że koszty naprawy przewyższyłyby wartość rynkową pojazdu z dnia szkody. Zakwestionował założenie, że w wyniku użycia nowych części oryginalnych w miejsce uszkodzonych części, ale częściowo już zużytych wskutek eksploatacji pojazdu, każdorazowo dojdzie do bezpodstawnego wzbogacenia się poszkodowanego. O bezpodstawnym wzbogaceniu można mówić tylko wówczas, gdyby okazało się, że wskutek zastosowania części oryginalnych uległaby istotnemu wzrostowi wartość całego samochodu. Podniósł, że po naprawie pojazd będzie znajdował się w stanie powypadkowym, co automatycznie prowadzi do obniżenia jego wartości handlowej. Obowiązek naprawienia szkody przez wypłatę odpowiedniej sumy pieniężnej powstaje z chwilą wyrządzenia szkody i nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy i czy w ogóle zamierza tego dokonać. Podkreślił, iż procesie likwidacji szkody chodzi o przywrócenie do stanu sprzed wyrządzenia szkody pojazdu jako całości. Zaznaczył, że tylko wzrost wartości pojazdu jako całości, przez porównanie wartości pojazdu jako całości sprzed szkody i po naprawieniu szkody, może skutkować obniżeniem odszkodowania na zasadzie compensatio lucri cum damno, bo brak jest podstaw prawnych, aby odrębnie oceniać wartość części zamontowanych w pojeździe na skutek jego naprawy. Powód podniósł, że wybrał metodę kosztorysową naprawienia szkody, a więc nie był zobowiązany do dokumentowania napraw i przekazywania faktur stronie pozwanej.

(pismo przygotowawcze powoda z dnia 09.03.2018 r., k. 78-81 akt)

### **Sąd ustalił w sprawie następujący stan faktyczny.**

W dniu 28.04.2017 r. w miejscowości B. miała miejsce kolizja, w wyniku której został uszkodzony pojazd J. W. marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...). Sprawca szkody ubezpieczony był w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów w I. (...) w W.. J. W. zgłosił Towarzystwu Ubezpieczeń szkodę w dniu zdarzenia.

Okoliczności bezsporne

W piśmie z dnia 11.05.2017 r. I. (...) przyznała J. W. odszkodowanie w wysokości **1914,30 zł brutto**. W piśmie tym wskazano, że odszkodowanie zostało ustalone na podstawie: kosztorysu sporządzonego przez I. (...).

Dowód: - pismo I. (...) z dnia 11.05.2017 r., k. 47

W dniu 22.05.2017 r. w O. J. W. (jako najemca) zawarł z Biurem (...) w O. (jako wynajmującym) umowę najmu samochodu marki O. (...), o numerach rejestracyjnych (...). W § 4 umowy ustalono, że najemca będzie płacić wynajmującemu czynsz najmu w wysokości 115 zł brutto za dobę. Umowa została zawarta na okres od dnia 22.05.2017

r. do dnia zdania pojazdu, co nastąpiło w dniu 25.05.2017 r. J. W. korzystał z najętego pojazdu przez 4 doby. J. W. zapłacił za najem samochodu zastępczego łącznie 460 zł.

**Dowód:** - umowa najmu samochodu z dnia 22.05.2017 r., k. 22-23

- protokół zdawczo-odbiorczy z dnia 25.05.2017 r., k. 24

- faktura nr (...) z dnia 27.05.2017 r. wraz z paragonem z dnia 27.05.2017 r., k. 25

W piśmie z dnia 02.06.2017 r. I. (...) przyznała J. W. odszkodowanie w wysokości **442,80 zł brutto**. W piśmie tym wskazano, że odszkodowanie zostało ustalone na podstawie: zweryfikowanej faktury VAT nr (...) dokumentującej koszt wynajmu pojazdu zastępczego. Za uzasadnioną stawkę najmu pojazdu zastępczego uznano 90 zł netto za dzień, tj. stawkę, po jakiej I. (...) zapłaciłby za najem pojazdu, jeśli poszkodowany zgłosiłby taką potrzebę. Jako uzasadniony okres wynajmu uznano 4 dni, stąd do wypłaty: 4 dni x 90 zł = 360 zł netto + VAT = 442,80 zł brutto.

Dowód: - pismo I. (...) z dnia 02.06.2017 r., k. 46

W dniu 05.06.2017 r. J. W. zlecił Biuru (...) w O. wykonanie opinii symulacji kosztów przywrócenia pojazdu do stanu sprzed uszkodzenia na podstawie przekazanej dokumentacji szkodowej TU I. (...), nr szkody (...) z dnia 28.04.2017 r. dotyczącej uszkodzenia samochodu marki V. (...) nr rej. (...). Ekspertyza została sporządzona w dniu 10.06.2017 r. Rzecznik określił wartość szkody na kwotę 11.593,72 zł brutto. Rzecznik nie stwierdził śladów wcześniejszych napraw blacharskich i lakierniczych oraz wymiany części oryginalnych na zamienniki. Za wykonane czynności rzeczoznawca pobrał wynagrodzenie w kwocie 600 zł.

Dowód: - zlecenie z dnia 05.06.2017 r., k. 26

- opinia Biura (...)/2017 z dnia 10.06.2017 r., k. 27-44

- faktura nr (...) z dnia 12.06.2017 r. wraz z paragonem z dnia 12.06.2017 r., k. 45

J. W., reprezentowany przez pełnomocnika r.pr. K. T., wezwał I. (...) do zapłaty kwoty 10.296,62 zł tytułem należnego odszkodowania w pisemnym wezwaniu do zapłaty datowanym na dzień 15.09.2017 r., wysłanym pocztą elektroniczną na adres poczty elektronicznej ubezpieczyciela w dniu 18.09.2017 r., zakreślając jednocześnie termin zapłaty do dnia 22.09.2017 r.

**Dowód:** - wezwanie do zapłaty z dnia 15.09.2017 r., k. 48-52

- wydruk wiadomości e-mail z dnia 18.09.2017 r., k. 53

W wyniku kolizji drogowej z dnia 28.04.2017 r. powstały następujące uszkodzenia w samochodzie V. (...) nr rej. (...):

a) części do wymiany: zderzak przedni, kratka wlotu powietrza przednia prawa, listwa ochronna zderzaka prawa, wspornik zderzaka przedniego prawa, prowadnica zderzaka przedniego prawa, poprzeczka zderzaka przednia, wspornik zderzaka przedni, wypełniacz zderzaka przedniego, zestaw mocowania zderzaka przedniego, krata wlotu powietrza, VW znak firmowy, reflektor prawy, błotnik przedni prawy, zestaw mocowania błotnika przedniego prawego, wspornik zamka, pojemnik płynu spryskiwaczy, pompa układu spryskiwacza, listwa drzwi przednich prawych;

b) części do naprawy: poszycie drzwi prawych.

Koszt naprawy samochodu wynosi 11.391,12 zł (brutto) przy stawce za 1 roboczogodzinę dla prac blacharskich i lakierniczych w wysokości 100 zł.

Niezbędny czas pobytu samochodu w warsztacie wynikający z naprawy wynosi 4 dni.

Naprawa pojazdu nowymi częściami oryginalnymi nie spowoduje zwiększenia wartości pojazdu.

W przypadku naprawy pojazdu V. (...) nr rej (...) zgodnie z technologią producenta i przy użyciu części nowych i oryginalnych, nie wystąpi ubytek wartości pojazdu spowodowany tak wykonaną naprawą.

Cena wynajmu samochodu zastępczego (segment C) na okres naprawy wynosi przy wynajmie krótkoterminowym na obszarze zamieszkania J. W. ok. 120 zł brutto na dobę.

**Dowód:** - opinia biegłego sądowego ds. techniki samochodowej i ruchu drogowego, k. 89-105

### **Sąd zważył, co następuje.**

Powództwo J. W. zasługiwało na uwzględnienie co do zasady i niemalże w całości co do wysokości.

W przedmiotowej sprawie bezsporne były okoliczności zdarzenia szkodowego, wina sprawcy szkody, odpowiedzialność strony pozwanej jako ubezpieczyciela OC za przedmiotową szkodę co do zasady. Poza sporem pozostawał również fakt wypłaty przez stronę pozwaną na rzecz powoda w wyniku przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego: kwoty **1914,30 zł brutto** tytułem odszkodowania oraz kwoty **442,80 zł brutto** tytułem zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego. Bezsporne są daty zgłoszenia szkody oraz dodatkowych dalszych żądań, jak również okres 4 dni najmu pojazdu zastępczego.

Natomiast sporne pozostawały: wysokość odszkodowania tytułem przywrócenia pojazdu do stanu sprzed szkody, zasadność i wysokość odszkodowania tytułem kosztów prywatnej ekspertyzy profesjonalnego rzeczoznawcy, wysokość stawki za najem pojazdu zastępczego.

Ustalając stan faktyczny Sąd oparł się na dowodach z dokumentów przedłożonych przez powoda, których prawdziwość, autentyczność i wiarygodność nie budziły wątpliwości Sądu. Treść tych dokumentów wzajemnie ze sobą korelowała i stanowiła przekonującą podstawę do poczynienia ustaleń faktycznych. Stan faktyczny Sąd ustalił również w oparciu o rzetelną i logiczną opinię biegłego sądowego W. S. (1) sporządzoną w niniejszej sprawie, do której Sąd odniósł się szczegółowo w dalszej części uzasadnienia.

Podstawę prawną odpowiedzialności pozwanego ubezpieczyciela w przedmiotowej sprawie stanowi art. 822 § 1 k.c., zgodnie z którym przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego

w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Z kolei § 4

ww. artykułu przewiduje, że uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela. Ubezpieczyciel ponosi odpowiedzialność za skutki kolizji z tytułu umowy ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych sprawcy szkody na podstawie ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tekst jedn. Dz.U. z 2018 r., poz. 473, ze zm.; dalej: u.ubezp.obow.). Zgodnie z przepisem art. 34 ust. 1 u.ubezp.obow., z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź też utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia. Przepis art. 35 u.ubezp.obow. wyjaśnia, że ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu. Zgodnie z przepisem art. 36 ust. 1 zd. 1 u.ubezp.obow. odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej.

W myśl art. 436 § 2 zd. 1 k.c. w razie zderzenia się mechanicznych środków komunikacji poruszanych za pomocą sił przyrody wymienione osoby (przyp.: posiadacze samoistni/zależni) mogą wzajemnie żądać naprawienia poniesionych szkód tylko na zasadach ogólnych (a zatem na podstawie art. 415 k.c.). Przepis art. 415 k.c. przewiduje, że kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia. Natomiast zgodnie z treścią art. 361 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła (§ 1).

W powyższych granicach, w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono (§ 2). Nadto stosownie do treści

art. 363 k.c. naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Jednakże gdyby przywrócenie stanu poprzedniego było niemożliwe albo gdyby pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu (§ 1). Jeżeli naprawienie szkody ma nastąpić w pieniądzu, wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z daty ustalenia odszkodowania, chyba że szczególne okoliczności wymagają przyjęcia za podstawę cen istniejących w innej chwili (§ 2). Na gruncie spraw dotyczących naprawy pojazdów mechanicznych ugruntowała się praktyka zakładająca, że koszt naprawy nie jest nadmierny dopóty, dopóki nie przewyższa wartości pojazdu sprzed wypadku (por. wyrok Sądu Najwyższego z 20 lutego 2002 r., V CKN 903/00; postanowienie Sądu Najwyższego z 12 stycznia 2006 r., III CZP 76/05).

Przytoczone powyżej przepisy art. 361 k.c. i art. 363 k.c. statuują zasadę pełnej restytucji szkody, a wybór sposobu likwidacji szkody tj. restytucję naturalną lub zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej ustawodawca pozostawił poszkodowanemu. Natomiast żaden

z przepisów prawa nie obliguje poszkodowanego do naprawy pojazdu, w celu otrzymania odszkodowania, ani też żaden z przepisów nie zmienia przytoczonych wyżej podstaw odpowiedzialności w sytuacji, gdy ta naprawa rzeczywiście nastąpiła. Roszczenie o świadczenie należne od zakładu ubezpieczeń w ramach ubezpieczenia komunikacyjnego odpowiedzialności cywilnej z tytułu kosztów przywrócenia uszkodzonego pojazdu do stanu pierwotnego jest wymagalne niezależnie od tego, czy naprawa została dokonana. Innymi słowy, naprawa samochodu i rzeczywiste poniesienie kosztów z tego tytułu nie jest warunkiem koniecznym dla dochodzenia odszkodowania (por. Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2002 r., V CKN 1273/00).

Skoro powód żądał odszkodowania na podstawie kosztorysowego rozliczenia szkody (przewidywalnych kosztów naprawy), a zatem wybrał zapłatę stosownego odszkodowania jako sposób likwidacji szkody, to bez znaczenia jest okoliczność, czy naprawa pojazdu faktycznie miała miejsce i za jaką kwotę. Brak jest również podstaw do twierdzenia, że wysokość rzeczywiście poniesionych kosztów naprawy stanowi górną granicę odpowiedzialności ubezpieczyciela OC, bowiem stoi to w sprzeczności z zasadą pełnej restytucji szkody. Należy zauważyć, że uszkodzony pojazd: po pierwsze, już zawsze będzie traktowany w obrocie jako pojazd powypadkowy, a po drugie, pojazd naprawiony własnym sumptem przy użyciu części gorszej jakości traci tym samym na swojej wartości. Są to oczywiste wnioski wynikające już z zasad doświadczenia życiowego. Zatem w ocenie Sądu nie ma znaczenia, czy uszkodzony samochód był naprawiany i jakie rzeczywiste były koszty naprawy uszkodzonego pojazdu.

Wskazać w tym miejscu należy, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego już od wielu lat ugruntowane jest stanowisko, że uprawniony do odszkodowania może domagać się od ubezpieczyciela zwrotu kosztów naprawy pojazdu przy użyciu nowych oryginalnych części zamiennych. Dla przykładu Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 11 czerwca 2003 r., V CKN 308/01, LEX nr 157324, wskazał m.in., że: „W przypadku uszkodzenia samochodu odszkodowanie obejmuje przede wszystkim kwotę pieniężną, konieczną do opłacenia jego naprawy lub przywrócenia do stanu sprzed wypadku. Osoba odpowiedzialna jest zobowiązana zwrócić poszkodowanemu wszelkie celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki poniesione w celu przywrócenia poprzedniego stanu samochodu, do których należą koszty nowych części i innych materiałów (...). Przywrócenie rzeczy uszkodzonej do stanu poprzedniego polega na doprowadzeniu jej do stanu używalności w takim zakresie, jaki istniał przed wyrządzeniem szkody”. Podobnie, w uzasadnieniu wyroku z dnia 5 listopada 1980 r., III CRN 223/80, OSNC 1981/10/186, LEX nr 2641, Sąd Najwyższy podniósł,

że: „Z zasady wyrażonej w art. 363 § 1 k.c. wynika, że w razie uszkodzenia rzeczy w stopniu umożliwiającym przywrócenie jej do stanu poprzedniego osoba odpowiedzialna za szkodę obowiązana jest zwrócić poszkodowanemu wszelkie celowe, ekonomicznie uzasadnione wydatki poniesione w celu przywrócenia stanu poprzedniego rzeczy uszkodzonej. Do wydatków tych należy zaliczyć także koszt nowych części i innych materiałów, których użycie było niezbędne do naprawienia uszkodzonej rzeczy. Poszkodowany chcąc przywrócić stan poprzedni uszkodzonego w wypadku pojazdu nie ma możliwości zakupu starych części czy też nie ma możliwości żądania, aby stacja obsługi wykonująca naprawę w miejsce uszkodzonych w czasie wypadku części pojazdu wmontowała stare części już częściowo zużyte”. Natomiast zgodnie z tezą Uchwały Sądu Najwyższego 7 sędziów z dnia 12 kwietnia 2012 r., III CZP 80/11: „Zakład ubezpieczeń zobowiązany jest na żądanie poszkodowanego do wypłaty, w ramach odpowiedzialności z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego, odszkodowania obejmującego celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty nowych części i materiałów służących do naprawy uszkodzonego pojazdu. Jeżeli ubezpieczyciel wykaże, że prowadzi to do wzrostu wartości pojazdu, odszkodowanie może ulec obniżeniu o kwotę odpowiadającą temu wzrostowi.”

Nadto, należy zwrócić uwagę, iż powoływana wyżej uchwała SN z dnia 12.04.2012 r. wskazuje też pośrednio na rozkład ciężaru dowodu. To ubezpieczyciel, jako profesjonalista winien przeprowadzić sprawnie i rzetelnie proces likwidacji szkody oraz wypłacić pełne należne odszkodowanie przy zastosowaniu nowych oryginalnych części zamiennych, a jeżeli zastosowanie takich części powodowałoby w konkretnej sprawie wzrost wartości pojazdu, to o ten wzrost można byłoby obniżyć odszkodowanie, ale winien to wykazać właśnie ubezpieczyciel, czego nie uczynił.

W niniejszym postępowaniu powołany do oszacowania szkody biegły w swojej opinii określił wartość szkody w pojeździe poszkodowanego na kwotę 11.391,12 zł brutto jako wysokość kosztów przywrócenia uszkodzonego pojazdu do stanu sprzed kolizji. Opinię tę należało ocenić jako w pełni profesjonalną, rzetelną i wyczerpującą. Biegły szczegółowo wyliczył uszkodzone w pojeździe części do wymiany oraz do naprawy. Przedstawił kalkulację naprawy sporządzoną przy pomocy systemu Audatex. Stawki warsztatowe za 1 roboczogodzinę na roboty blacharskie i lakiernicze ustalił na podstawie własnych badań rynku, co przedstawił w załączonej do opinii tabeli (załącznik nr 2). Odpowiadając na pytanie, czy naprawa pojazdu wykonana na częściach nieoryginalnych tzw. „zamiennikach” przywróci stan uszkodzonego pojazdu do stanu sprzed szkody oraz czy w ocenie biegłego części alternatywne są identyczne jak komponenty pojazdu, posiadają tę samą specyfikację materiałową, wytrzymałość oraz walory estetyczne, biegły wyjaśnił, że żadne z oferowanych zamienników części nadwozi samochodów nie posiadają specyfikacji materiałowej, na podstawie której można by określić ich cechy wytrzymałościowe, odporność na korozję, szkodliwość dla środowiska. Dotyczy to zwłaszcza części wykonanych z tworzyw sztucznych. Części te niejednokrotnie dobrze odwzorowane co do kształtu, nie zapewniają bezpiecznej ich eksploatacji, bo nieznanne są skutki ich uszkodzeń i możliwości zranienia innych użytkowników drogi ich odłamkami. Biegły zwrócił uwagę, że również z uwagi na brak wiedzy o procesie wytwórczym części podlegające lakierowaniu muszą mieć odtworzone wszystkie warstwy łącznie z warstwami antykorozyjnymi. Upřednio należy usunąć farby, którymi są one pokryte, by nie wchodziły w reakcję z materiałami użytymi do odtworzenia powłok antykorozyjnych i lakierowych. Biegły stwierdził, że zastosowanie zamienników powoduje odstępianie od technologii producenta. W przypadku stosowania zamienników konieczne jest wprowadzenie dodatkowych czynności, takich jak: pasowanie części, usuwanie farb i lakierów ochronnych stosowanych przez wytwórców tych części, odbudowa warstw ochronnych (antykorozyjnych, gruntów), odbudowa podkładów lakierowych, odtłuszczanie (sprawozdanie biegłego, k. 96-97 akt).

Mając powyższe twierdzenia biegłego na uwadze, Sąd oddalił postanowieniem na rozprawie w dniu 20.07.2018 r. wniosek pełnomocnika strony pozwanej o dopuszczenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłego na okoliczność możliwości wykonania naprawy pojazdu przy użyciu alternatywnych części zamiennych. Strona pozwana nie wykazała, żeby podczas oględzin i badania pojazdu przez ekspertów ubezpieczyciela ustalili oni i udokumentowali, że w uszkodzonym pojeździe znajdowały się inne części niż zabudowane w nim podczas produkcji pojazdu „części-komponenty”. Dlatego też do ustalenia kosztu przywrócenia uszkodzonego pojazdu do stanu sprzed szkody należało przyjąć części identyczne jak tzw. komponenty, tj. oryginalne części zamienne producenta pojazdu. Jedynie części oryginalne producenta pojazdu posiadają tę samą specyfikację materiałową, standardy produkcyjne oraz jakość,

co części użyte do montażu pojazdu tzw. części-komponenty. Części „zamienniki” to zawsze części podobne, nie posiadające wszystkich atrybutów komponentów pojazdu i nie dorównujące im pod względem jakościowym.

Strona pozwana pomimo zobowiązania jej zarządzeniem z dnia 02.02.2018 r. (k. 63), doręczonym w dniu 12.02.2018 r. (k. 67) nie przedłożyła akt szkodowych w niniejszej sprawie. Natomiast ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie wynika, by w pojeździe powoda mogły być wmontowane inne części niż części oryginalne. W prywatnej ekspertyzie rzeczoznawca podał, że nie stwierdzono śladów wcześniejszych napraw blacharskich i lakierniczych oraz wymiany części oryginalnych na zamienniki, a pojazd uznano za bezwypadkowy. Strona pozwana przeciwnej okoliczności w żaden sposób nie wykazała, ponadto nawet nie wyartykułowała przeciwnych do powoda twierdzeń. Nie zakwestionowała w żaden sposób tezy dowodowej z opinii biegłego zaproponowanej przez powoda. Na podstawie art. 233 § 2 k.p.c. należało również ocenić fakt nieprzedłożenia przez stronę pozwaną akt szkodowych, jako niesprostanie w tym zakresie ciężarowi dowodu (tj. w zakresie ewentualnego wykazywania, że w samochodzie powoda przed zdarzeniem wywołującym szkodę znajdowały się części uszkodzone, już naprawiane bądź nieoryginalne). Strona pozwana była reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika i miała możliwość aktywnego działania w procesie. Ubezpieczyciel nie udowodnił, że w przedmiotowym pojeździe były zamontowane alternatywne części zamienne. Konsekwencją przyjęcia, iż w uszkodzonym pojeździe V. (...) znajdowały się oryginalne części tzw. komponenty nieuszkodzone i nieposiadające śladów jakichkolwiek napraw, jest ustalenie kosztów naprawy uszkodzeń tegoż samochodu przy użyciu części nowych identycznych jak komponenty, tj. oryginalnych.

Ponadto z opinii biegłego w niniejszej sprawie wynika, że naprawa samochodu powoda nowymi częściami oryginalnymi nie spowoduje wzrostu wartości handlowej pojazdu, a tym samym brak jest podstaw do przyjęcia forsowanej przez stronę pozwaną tezy, że naprawa powinna nastąpić przy użyciu alternatywnych części zamiennych. W tym miejscu wskazać należy, że odszkodowanie ma umożliwić powodowi przywrócenie uszkodzonego pojazdu do stanu sprzed szkody pod każdym względem – bezpieczeństwa, trwałości, niezawodności i estetyki, co w niniejszej sprawie nabiera szczególnego znaczenia zważywszy na fakt, że uszkodzenia pojazdu powoda obejmowały prawy przedni zderzak, błotnik, reflektor, znaczek firmowy V., a zatem elementy istotnie wpływające na wygląd i estetykę samochodu. Odszkodowanie ma umożliwić przywrócenie pojazdu do stanu sprzed szkody, a nie jedynie przywrócenie jakiegokolwiek użyteczności technicznej pojazdu.

W świetle powyższego zastrzeżenia strony pozwanej do opinii biegłego, zmierzające do ustalenia kosztów naprawy pojazdu przy użyciu alternatywnych części „Q”, nie zasługiwały na uwzględnienie. Skoro w pojeździe powoda przed zdarzeniem wywołującym szkodę znajdowały się oryginalne komponenty producenta V., to brak jest podstaw do uwzględnienia przy obliczaniu kosztów naprawy alternatywnych części zamiennych, np. firmy (...).

Jeszcze raz należy podkreślić, że strona pozwana, nie wykazała, aby w samochodzie powoda przed zdarzeniem wywołującym szkodę wmontowane były części inne niż oryginalne bezpośrednio pochodzące od producenta pojazdu. W tej sytuacji zachodzi konieczność ich wymiany na nowe, pochodzące od tego samego producenta, czyli firmy (...). Sąd ustalił, w oparciu o opinię biegłego z zakresu ruchu drogowego i techniki samochodowej, że w wyniku użycia nowych części oryginalnych w miejsce uszkodzonych części, nie dojdzie do bezpodstawnego wzbogacenia się poszkodowanego, gdyż wskutek zastosowania części oryginalnych nie uległa wzrostowi wartość całego samochodu. Przeciwnie, po naprawie pojazd będzie i tak traktowany jak pojazd powypadkowy, co automatycznie wpłynie na jego wartość handlową i atrakcyjność na rynku.

Mając na uwadze powyższe, żądanie pozwu w zakresie zasądzenia dalszej kwoty odszkodowania ponad wypłaconą dotychczas przez pozwane towarzystwo ubezpieczeń kwotę, było zasadne co do zasady. Natomiast co do samej wysokości, Sąd miał na względzie, że ubezpieczyciel przyznał powodowi J. W. odszkodowanie w wysokości 1.914,30 zł, a szkoda ustalona na podstawie opinii biegłego wyniosła 11.391,12 zł. Różnica między powyższymi kwotami wyniosła **9.476,82 zł**, wobec czego Sąd uwzględnił żądanie powoda w tym zakresie (11.391,12 zł - 1.914,30 zł = 9.476,82 zł).

Zasadne było również w ocenie Sądu żądanie zasądzenia kwoty **600,00 zł** tytułem **zwrotu kosztu sporządzenia prywatnej ekspertyzy** na zlecenie powoda wykonanej przez uprawnionego rzeczoznawcę w celu ustalenia kosztów



przywrócenia pojazdu powoda do stanu sprzed szkody. Sporządzona przez rzeczoznawcę Biura (...) A. T. „opinia” wraz z kalkulacją naprawy pozwoliła powodowi na realne określenie wysokości należnego odszkodowania wobec ubezpieczyciela, a tym samym również wartości przedmiotu sporu w przedmiotowej sprawie. Wprawdzie ekspertyza ta nie może zostać potraktowana na równi z opinią biegłego sądowego (art. 278 k.p.c.), jednak nie oznacza to, że nie ma mocy dowodowej. Poza tym, że jest wyrazem stanowiska procesowego strony, to stanowi dowód z dokumentu prywatnego, stanowiącego dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie (art. 245 k.p.c.). Nadto, na odnotowanie zasługuje fakt, iż wyliczone odszkodowanie przez prywatnego rzeczoznawcę jest bardzo zbliżone w swej wysokości do należnego odszkodowania wyliczonego przez biegłego sądowego. Stanowi to dodatkowy argument dla potwierdzenia prawidłowości wyliczenia odszkodowania przez biegłego sądowego. Nadto, Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 18 maja 2004 r., sygn. akt III CZP 24/04, stanął na stanowisku, że „odszkodowanie przysługujące z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów może - stosownie do okoliczności sprawy - obejmować także koszty ekspertyzy wykonanej na zlecenie poszkodowanego”. Mając na uwadze powyższe rozważania, w przedmiotowej sprawie żądanie zwrotu kosztów prywatnej ekspertyzy jest zasadne, a wysokość tych kosztów opiewających na kwotę 600 zł, potwierdza faktura nr (...) z dnia 12.06.2017 r. wraz z paragonem z tego samego dnia (k. 45).

Przechodząc z kolei do **kosztów najmu pojazdu zastępczego**, na początku wyjaśnić należy, iż stawka dobową czynszu najmu 115 zł, jaką poniósł powód J. W. za każdy dzień najmu pojazdu zastępczego stanowiła wartość brutto, a nie wartość netto, jak wywodziła strona pozwana w odpowiedzi na pozew. Z kolei wskazywana przez pozwane towarzystwo ubezpieczeń stawka najmu pojazdu zastępczego w wysokości 90 zł, która stanowiła podstawę wyliczenia i wypłaty przez ubezpieczyciela kwoty tytułem zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego, była stawką netto. Do tak przyjętej przez pozwane towarzystwo ubezpieczeń stawki netto w wysokości 90 zł, ubezpieczyciel doliczył podatek VAT 23%, co dało ostatecznie stawkę 110,70 zł brutto. Natomiast okres 4 dni najmu pojazdu zastępczego nie był między stronami sporny.

W ocenie Sądu na uwzględnienie zasługuje żądanie powoda zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego przy uwzględnieniu stawki 115 zł brutto. Przede wszystkim podkreślić należy, że stawka po jakiej powód wynajął pojazd zastępczy nie jest wygórowaną. Posiłkując się opinią biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej, trzeba wskazać, że cena wynajmu samochodu zastępczego (segment C) na okres naprawy wynosi przy wynajmie krótkoterminowym ok. 120 zł za dobę (brutto). Strona pozwana nie kwestionowała w tym zakresie opinii biegłego i nie zgłaszała w tym przedmiocie żadnych zarzutów. Nadto na marginesie należy zauważyć, że stawka brutto w wysokości 115 zł, za którą powód wynajął pojazd zastępczy, różni się od stawki 110,70 zł brutto (90 zł netto), na której bazował ubezpieczyciel, jedynie kwotą 4,30 zł. Należy mieć na uwadze, że żaden przepis prawa nie nakłada na powoda obowiązku wynajęcia pojazdu zastępczego od firm wskazanych przez pozwane towarzystwo ubezpieczeń, które z nim współpracują. W ocenie Sądu powód powinien mieć w tym zakresie swobodę decyzji, ograniczoną jednak do racjonalnych gospodarczo i ekonomicznie uzasadnionych kosztów najmu pojazdu zastępczego. Decyzja powoda, zamieszkującego na terenie powiatu (...), o skorzystaniu z usług firmy mającej swoją siedzibę w O., a zatem działającej na rynku lokalnym, za stawkę 115 zł brutto (przy średniej stawce dla wynajmu krótkoterminowego – 120 zł brutto/dobę) spełnia z pewnością powyższe przesłanki.

Sąd oddalił wniosek dowodowy strony pozwanej o dopuszczenie dowodu z przesłuchania stron z ograniczeniem do powoda na okoliczności związane z propozycją strony pozwanej zorganizowania pojazdu zastępczego w ramach OC sprawy oraz poinformowania powoda o rozliczeniu kosztów najmu według stawki, jaką ubezpieczyciel uściłby, gdyby powód skorzystał z oferty pozwanego w zakresie organizacji pojazdu zastępczego. Należy podnieść, że żaden przepis prawa nie nakłada na poszkodowanego (w tym przypadku powoda) obowiązku wynajęcia pojazdu od firm współpracujących z pozwanym towarzystwem ubezpieczeń. Ze stanowiska powoda wynika, że otrzymał on korzystniejszą ofertę od firmy działającej na rynku lokalnym, która wypożyczyła powodowi pojazd klasy wyższej przy zastosowaniu stawki właściwej dla klasy uszkodzonego pojazdu powoda. Okoliczność, że powód J. W. nie skorzystał z oferty pozwanego ubezpieczyciela odnośnie zorganizowania pojazdu zastępczego, wynika już z przedłożonej przez niego umowy najmu samochodu z dnia 22.05.2017 r. (k. 22-23) oraz protokołu zdawczo-odbiorczego z dnia 25.05.2017

r. (k. 24) i faktury z dnia 27.05.2017 r. (k. 25). Mając powyższe na uwadze, należało uznać, że wniosek dowodowy był bezprzedmiotowy i zmierzał wyłącznie do przedłużenia postępowania.

Z uwagi na powyższe żądanie powoda zasądzenia kwoty **17,20 zł** tytułem różnicy między poniesionymi przez niego kosztami najmu pojazdu zastępczego (460 zł), a wypłaconą z tego tytułu kwotą przez ubezpieczyciela (442,80 zł) zasługiwało na uwzględnienie.

Na zasądzoną od strony pozwanej w **punkcie I** wyroku kwotę **10.094,02 zł** kwotę złożyły się:

a) 9.476,82 zł - tytułem odszkodowania, stanowiącego różnicę pomiędzy wysokością szkody ustaloną na podstawie opinii biegłego, a wypłatą odszkodowania dokonaną uprzednio przez Towarzystwo Ubezpieczeń (11.391,12 zł - 1.914,30 zł = 9.476,82 zł);

b) 600 zł - tytułem zwrotu kosztu sporządzenia prywatnej ekspertyzy na zlecenie powoda wykonanej przez uprawnionego rzeczoznawcę w celu ustalenia kosztów przywrócenia pojazdu powoda do stanu sprzed szkody;

c) 17,20 zł - tytułem różnicy pomiędzy poniesionymi przez powoda kosztami najmu pojazdu zastępczego, a zwróconą dotychczas jemu przez ubezpieczyciela kwotą z tego tytułu (460 zł - 442,80 zł = 17,20 zł).

W pozostałym zakresie Sąd **oddalił powództwo** (tj. co do kwoty 202,60 zł - jako różnicy między przyznaną a żadaną przez powoda kwotą tytułem uzupełniającego odszkodowania, a także co do roszczeń odsetkowych za okres wcześniejszy niż zasądzony w wyroku) - **punkt II** wyroku.

Ustawodawca przewidział dla ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej 30-dniowy termin likwidacji szkody zarówno w przepisie art. 817 § 1 k.c., zgodnie z którym ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku, jak i w przepisie art. 14 ust. 1 u.ubezp.obow., w myśl którego Zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Jednakże w orzecznictwie przyjmuje się, że odsetek za zwłokę uprawniony może żądać jedynie od takiej konkretnej kwoty, którą wskazał ubezpieczycielowi jako swoje żądanie. Dopiero takie sprecyzowane kwotowo żądanie stanowi dla ubezpieczyciela wezwanie do zapłaty w świetle przepisu art. 455 k.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 lipca 1999 r., III KKN 315/98; wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie I Wydział Cywilny z dnia 23 grudnia 2014 r., I ACa 1379/14, Legalis nr 1203367; wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku - I Wydział Cywilny z dnia 20 marca 2014 r., I ACa 849/13, Legalis nr 831307). Wobec powyższego mimo że zgłoszenie szkody stronie pozwanej nastąpiło w dniu zdarzenia, tj. 28.04.2017 r., a 30-dniowy termin likwidacji szkody upływał w dniu 28.05.2018 r. (z zachowaniem którego to terminu strona pozwana wypłaciła przyznaną przez siebie powodowi kwotę odszkodowania w wysokości 1914,30 zł), Sąd przyjął, że zgłoszenie przez powoda roszczenia o wypłatę dalszego odszkodowania nastąpiło w piśmie z dnia 15.09.2017 r. (k. 48-52), wysłanym do strony pozwanej za pośrednictwem poczty elektronicznej w dniu 18.09.2017 r. (k. 53), z zakreślonym terminem zapłaty do dnia 22.09.2017 r. Mając powyższe na uwadze, Sąd zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda odsetki ustawowe za opóźnienie liczone od kwoty stanowiącej dopłatę do odszkodowania, tj. **9.476,82 zł**, od dnia 23.09.2017 r. do dnia zapłaty, albowiem od dnia następnego po upływie zakreślonego w wezwaniu do zapłaty terminu, tj. od dnia 23.09.2017 r. ubezpieczyciel pozostawał w zwłoce co do dopłaty odszkodowania za naprawę samochodu. Żądanie powoda naliczenia odsetek za okres od dnia 29.05.2017 r. do dnia 22.09.2017 r. podlegało natomiast oddaleniu.

Natomiast od kwoty **600 zł** tytułem kosztów prywatnej ekspertyzy Sąd zasądził odsetki zgodnie z żądaniem pozwu, tj. od dnia wniesienia pozwu - 05.12.2017 r. Należy wskazać, że roszczenie o zapłatę kwoty 600 zł tytułem kosztów prywatnej opinii powód J. W. zgłosił ubezpieczycielowi już w wezwaniu do zapłaty z dnia 15.09.2017 r. (k. 48-52), wysłanym do strony pozwanej za pośrednictwem poczty elektronicznej w dniu 18.09.2017 r. (k. 53), zakreślając terminem do zapłaty na dzień 22.09.2017 r. Tym samym żądanie powoda zasądzenia odsetek ustawowych za opóźnienie naliczanych od kwoty 600 zł od dnia wniesienia pozwu, tj. od dnia 05.12.2017 r. zasługiwało na uwzględnienie, gdyż powyższe roszczenie w tym dniu niewątpliwie było wymagalne.

Z kolei od kwoty 17,20 zł (zasądzonej tytułem różnicy pomiędzy poniesionymi przez powoda kosztami najmu pojazdu zastępczego, a zwróconą dotychczas kwotą przez ubezpieczyciela) Sąd przyznał odsetki ustawowe za opóźnienie od dnia 02.06.2017 r. mając na uwadze, iż pozwane towarzystwo ubezpieczeń w tym właśnie dniu zajęło stanowisko odnośnie zgłoszonego przez powoda żądania zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego (k. 46) i przyznało J. W. z tego tytułu część kwoty wynikającej z faktury nr (...).

O **kosztach procesu** Sąd orzekł w **punkcie III** wyroku na podstawie art. 100 zd. 2 k.p.c., zgodnie z którym Sąd może włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznaczej części swego żądania. Powództwo było uzasadnione tak co do zasady, jak i niemalże w całości co do wysokości. Porównując wysokość roszczenia zgłoszonego w pozwie (10.296,62 zł) z ostatecznie zasądzoną w wyroku kwotą (10.094,02 zł) wskazać należy, iż powód J. W. wygrał sprawę w 98%, a tym samym uległ tylko co do nieznaczej części swego żądania. Oddaleniu podlegała jedynie kwota 202,60 zł należności głównej (2 %), oraz roszczenie odsetkowe w nieznaczej części. Tym samym strona pozwana winna zwrócić powodowi wszelkie niezbędne i celowe koszty procesu. Na przyznaną od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 5.132,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu składają się następujące należności: 515 zł – uiszczona opłata sądowa od pozwu (k. 1a i 62), 17 zł – opłata skarbową od pełnomocnictwa (k. 9), 3.600 zł – wynagrodzenie pełnomocnika w osobie radcy prawnego (zgodnie z § 2 pkt 5 Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych - tekst jedn. Dz.U. z 2018 r., poz. 265) oraz 1000 zł - tytułem uiszczonej i wykorzystanej w całości zaliczki na poczet wydatków związanych z wynagrodzeniem biegłego sądowego (k. 86 i 110).

W **punkcie IV** wyroku Sąd orzekł o nieuiszczonych dotychczas przez strony kosztach sądowych w postaci wydatków na wynagrodzenie biegłego w wysokości **24,07 zł** pokrytych tymczasowo przez Skarb Państwa (k. 110 i 115). Zgodnie z art. 83 ust. 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jedn. Dz.U. z 2018 r. poz. 300 ze zm.; dalej: u.k.s.c.) w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie sąd orzeka o poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa wydatkach, stosując odpowiednio przepisy art. 113. Z kolei przepis art. 113 ust. 1 u.k.s.c. stanowi, że kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić lub których nie miał obowiązku uiścić kurator albo prokurator, sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąży przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu. Mając na uwadze wynik procesu, a także odpowiednio stosowany art. 100 zd. 2 k.p.c., Sąd nakazał pobrać od pozwanego Towarzystwa Ubezpieczeń na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Oleśnie kwotę 24,07 zł tytułem nieuiszczonych przez strony kosztów wynagrodzenia biegłego sądowego, pokrytych tymczasowo ze Skarbu Państwa. Przyznane biegłemu sądowemu W. S. (1) wynagrodzenie wyniosło 1.024,07 zł, z czego kwota 1.000 zł została wypłacona z zaliczki uiszczonej przez powoda, a kwota 24,07 zł tymczasowo z budżetu Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Oleśnie.